**Przepaść**

Tadeusz Różewicz

Babcia w czarnych sukniach  
Drucianych okularach  
Z laseczką  
Stawia stopę  
Nad przepaścią krawężnika cofa  
Rozgląda się bojaźliwie  
Choć nie widać śladu samochodu

Podbiega do niej chłopczyk  
Bierze za rękę  
I przeprowadza  
Przez otchłań ulicy  
Na drugi brzeg

Rozstępują się  
Straszliwe ciemności  
Nagromadzone nad światem  
Przez złych ludzi  
Kiedy w sercu  
Małego chłopca  
Świeci iskierka  
Miłości